

# Paweł Piotrowski - for church organ, Gorzkie żale

## Pobudka

1. Gorzkie żale, przybywajcie, -  
Serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłyńcie się, me źrenice, -  
Toczcie smutnych łez krynice.
3. Słońce, gwiazdy, omdlewają, -  
Żałobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie Aniołowie, -  
A któż żalność ich wypowie?
5. Opoki się twarde krajają. -  
Z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje? -  
Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból Męki Chrystusowej -  
Żal przejmuję bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwłoki -  
W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran Swoich -  
Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłódzę, -  
Gdy w przepaść Męki Twej wchodzę.

## Hymn

1. Żal duszę ściska, serce boleść czuje, -  
gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje; -  
Kłęcz w Ogrojcu, gdy krwawy pot leje, -  
Me serce mdleje.
2. Pana świętości uczeń zły całuje, -  
Żołnierz okrutny powrózmi krępuje, -  
Jezus tym więzom dla nas się poddaje -  
Na śmierć wydaje.
3. Biję, popycha tłum nieposkromiony -  
Nielitościwie z tej i z owej strony, -  
Za włosy targa; znosi w cierpliwości -  
Król z wysokości.
4. Zsiniąle przedtem krwią zachodzą usta, -  
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta; -  
Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie -  
Serca kochanie.
5. Oby się serce we zły rozplęwało, -  
Że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało! -  
Żal mi, ach żal mi ciężkich moich złości -  
Dla Twej miłości.

## Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezu, na zabicie okrutne, -  
Cichy Baranku od wrogów szukany, -  
Jezu mój kochany!
2. Jezu, za trzydzieści srebrników -  
Od niewdzięcznego ucznia zaprzędany, -  
Jezu mój kochany!
3. Jezu, w ciężkim smutku żalnością, -  
Jakoś sam wyznał, przed śmiercią nękaną, -  
Jezu mój kochany!
4. Jezu, na modlitwie w Ogrojcu -  
Strumieniem potu krwawego zalany, -  
Jezu mój kochany!
5. Jezu, całowaniem zdradliwym -  
od niegodnego Judasza wydany, -  
Jezu mój kochany!
6. Jezu, powrozami grubymi -

od swawolnego żóldactwa związany, -  
Jezu mój kochany!  
7. Jezu, od pospólstwa zelżywie -  
Przed Annaszowym sądem znieważany, -  
Jezu mój kochany!  
8. Jezu, przez ulice sromotnie -  
Przed sąd Kajfasza za włosy targany, -  
Jezu mój kochany!  
9. Jezu, od Malchusa srogiego -  
Ręką zbrodniczą wypoliczkowany, -  
Jezu mój kochany!  
10. Jezu od fałszywych dwóch świadków -  
Za zwodziciela niesłusznie podany, -  
Jezu mój kochany!  
Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony, -  
Dla nas zelżony i pohańbiony! -  
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony, -  
Boże nieskończony!

#### Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach! Ja Matka tak żałosna! -  
Boleść Mnie ściska nieznośna, -  
Miecz me serce przenika, -  
Miecz me serce przenika.  
2. Czemuś, Matko ukochana, -  
Ciężko na sercu stroskana? -  
Czemu wszystka truchlejesz?  
3. Co mię pytasz? -  
Wszystkam w mdłości, -  
Mówić nie mogę w żałosci, -  
Krew mi serce zalewa.  
4. Powiedz mi, o Panno moja, -  
Czemu blednieje twarz Twoja? -  
Czemu gorzkie łzy lejesz?  
5. Widzę, że Syn ukochany, -  
W Ogrojcu cały zalany -  
Potu krwawym potokiem.  
6. O Matko, źródło miłości, -  
Niech czuję gwałt Twej żałosci! -  
Dozwól mi z sobą płakać!